

(Il Tempo - A.Serafini) Jedna koszulka dla dwóch, przynajmniej dopóki nie zwolni się kolejne miejsce. Mimo że zamiary Romy co do pozyskania dwójki El Shaarawy-Perotti pozostały niezmienione, kompletny pakiet zostanie zrealizowany tylko przy odejściu Gervinho.

Dlatego w ostatnich tygodniach Walter Sabatini prowadził wszystkie operacje równolegle: w czasie gdy negocjował zakupy, wysłuchiwał z zainteresowaniem wielu propozycji za lworyjczyka, które wpłynęły z Chin. Siedem klubów pukało do gracza, aby przekonać go do zaakceptowania nowej przygody na wschodzie. Do tej pory na stół dyrektora sportowego nie trafiła żadna konkretna oferta (żądanie Romy na poziomie 12 mln euro), wydłużając nieuchronnie terminy transakcji, które pozostają w zawieszeniu. Czas jednak ucieka i w taki lub inny sposób przyszłość Gervinho zdecyduje się nie później niż na początku przyszłego tygodnia.

Mimo plotek o ostatnim przyspieszeniu, aby dopiąć ostatnie detale związane z transferem El Shaarawyego do stolicy Włoch, Roma znalazła już dawno definitywne porozumienie z Milanem. Płatne wypożyczenie za 2 mln euro i prawo do wykupu za 13 mln w czerwcu, bez żadnych klauzul (występy lub liczba goli), które zmuszą klub do wykupienia. Pomysł "ożywienia" Faraona znalazł z drugiej strony podatny grunt również we wskazówkach Luciano Spallettiego, który rozmawiał w ostatnich dniach z graczem telefonicznie. Dobre wrażenia pozostawił też podczas pierwszej rozmowy z Sabatinim.

Również w przypadku Perottiego Roma ma od dawna umowę z prezydentem Genoi, Preziosim, który potwierdził wczoraj transfer Cerciego. Mimo tradycyjnych zaprzeczeń, Rossoblu nie chcą przedłużać telenoweli z Argentyńczykiem, który obiecał już transfer do Romy, jednak w tej chwili został umieszczony na liście powołanych na mecz z Veroną. Jeśli nie powiedzie się operacja ze sprzedażą Gervinho w Trigorii będą jednak musieli wybrać. W tej chwili El Shaarawy znajduje się jednak na prowadzeniu przed "rywalem", biorąc pod uwagę również formułę transferu Włocha z egipskim paszportem, który daje większe gwarancje Giallorossim niż przymus wykupu (2 mln euro plus 8 mln w czerwcu) ustalony przy transferze Perottiego.

Autor: abruzzi